

Świat pogrążony w pandemii to olbrzymie wyzwanie dla gospodarki i koncernów. Grupa LOTOS to przykład spółki, która zoptymalizowała swoją produkcję dostosowując ją do nowych okoliczności. W pierwszym półroczu 2020 roku wykorzystanie nominalnych mocy wytwórczych gdańskiej rafinerii wyniosło 98%. LOTOS wykorzystał także swoje nadmorskie położenie i zwiększył eksport w czasie, kiedy popyt krajowy drastycznie spadał. Dzięki takiej elastyczności i łatwości adaptacji osiągnięto wysoki poziom stabilności i bezpieczeństwa. Jednocześnie Grupa LOTOS dba, aby bezpiecznie czuli się również polscy obywatele.



Fot. mat. Grupa Lotos

Grupa LOTOS niezwykle szybko wprowadziła odpowiednie procedury do walki z koronawirusem, które pozwoliłyby zatroszczyć się o zdrowie pracowników i klientów. Sprawnie działający sztab kryzysowy, system zmianowy oraz regularna dezynfekcja stacji paliw to tylko niektóre z elementów strategii. Istotny jest również fakt, że spółka poprzez swoją fundację przeznaczyła niemal 8 milionów złotych na wsparcie polskich służb medycznych oraz mundurowych. Nowoczesny sprzęt do ratowania życia pacjentów oraz środki ochrony osobistej trafiły do placówek medycznych w całej Polsce. Ufundowano m.in. respiratory, łóżka szpitalne czy termometry bezdotykowe. Nie zapomniano również o specjalnych samochodach do transportu chorych na COVID-19 oraz kartach paliwowych, dzięki którym ratownicy mogli darmowo tankować na stacjach pomorskiego koncernu. Z

bezpłatnego paliwa mogli skorzystać również żołnierze WOT, którzy także pomagają w czasie pandemii.

W szczególnie nowej sytuacji znalazła się także grupa polskich przedsiębiorców. Lockdown, zakaz grupowych spotkań czy zamrożenie niektórych transakcji to tylko niektóre aspekty koronawirusowej rzeczywistości. Naprzeciw oczekiwaniom swoich kontrahentów wyszła spółka LOTOS Oil. Producent i dystrybutor wysokiej klasy smarów oraz olejów wprowadził program „Razem w przyszłość”. W praktyce oznaczało to m.in. wprowadzanie korzystnych zmian w umowach dystrybutorskich, czy łatwy dostęp do potrzebnego w tej sytuacji płynu do dezynfekcji. Wprowadzono nowe produkty oraz niższe ceny, a także wydłużono przedsiębiorcom czas potrzebny na zapłaty.

Kolejnym niezwykle ważnym społecznie działaniem było wdrożenie produkcji płynu do dezynfekcji. LOTOS Oil najpierw wprowadził produkt przeznaczony do oczyszczania rąk o nazwie LOTOSEPT. Trafił on na rynek już w połowie kwietnia. Krótco potem pojawił się LOTOSEPT F, który był przeznaczony do dezynfekowania różnych powierzchni. Spółka cały czas zwiększa dostępność tych niezwykle potrzebnych artykułów, które w znaczący sposób przyczyniają się do ochrony naszego zdrowia.

- Staramy się na bieżąco dostosowywać nasze działania do zmieniającej się sytuacji w kraju. Na początku pandemii wsparliśmy służby medyczne i mundurowe, bo tam ta pomoc była wtedy najbardziej potrzebna. Kolejnym krokiem było rozpoczęcie przez LOTOS Oil produkcji płynów do dezynfekcji, które w pierwszej kolejności zostały zaoferowane klientom spółki. Płyny, w formie darowizny, przekazaliśmy również do wielu miejsc w całej Polsce. Trafiły one również do najmłodszych – mówi Paweł Jan Majewski, prezes Zarządu Grupy LOTOS. Chodzi o współpracę z Urzędem Miasta Zakopane,

dzięki której ponad 2 tys. dzieci otrzymało płyn do dezynfekcji rąk w nowych opakowaniach o pojemności 100 ml na początku roku szkolnego.

Szerokie spektrum działań pozwalających na skuteczną walkę z rozprzestrzenianiem się koronawirusa oraz zabezpieczenie procesów produkcyjnych spółki skutkuje tym, że Grupa LOTOS nadal realizuje swoją strategię na kolejne lata. Kluczowe jest tutaj wzmocnienie swojej pozycji jako lidera w obszarze paliw alternatywnych. Spółka w ramach projektu Pure H2 zamierza zostać pierwszym producentem bardzo czystego wodoru przeznaczonego do transportu zarówno osobowego jak i publicznego. W planach jest również otwarcie pierwszych dwóch stacji tankowania tzw. paliwa przyszłości. Grupa LOTOS podpisała również stosowne umowy z samorządami, dzięki którym będzie dostarczać wodór do komunikacji miejskiej. Nieustannie modernizuje się również rafineria, która już teraz wyróżnia się swoimi innowacyjnymi rozwiązaniami. W planie inwestycyjnym przewidziano stworzenie kolejowego nalewaka bramowego oraz hydrocrackingowego bloku olejowego.

Pomimo obecnie trudnej sytuacji LOTOS nie zwolnił tempa również w sprzedaży paliw, jeżeli chodzi o porównanie pierwszego półrocza w skali rok do roku. Jego przychody z tytułu sprzedaży wyniosły aż 10,3 mld złotych. Spowolnienie gospodarcze wywołane pandemią koronawirusa nie zahamowało także spółki LOTOS Oil, która zanotowała 9% wzrost ilości sprzedaży za pierwsze półrocze 2020 r. w porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym. Na uwagę zasługuje również parametr wyniku na działalności operacyjnej, który po pierwszych sześciu miesiącach bieżącego roku wzrósł o 42% względem I półrocza 2019 roku.